

Zenon Kopański, Władysław Jerzy Serczyk

"Poczet władców Rosji (Romanowowie)", Władysław Andrzej Serczyk, Londyn 1992 : [recenzja]

Słupskie Studia Historyczne 5, 281-283

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Władysław Andrzej Serczyk, *Poczet władców Rosji (Romanowowie)*. Londyn 1992, s. 238

W *Poczcie władców Rosji* Władysław A. Serczyk przedstawia dzieje ostatniej carskiej dynastii rządzącej w Rosji w latach 1613-1917. W *Przedmowie* autor snuje rozważania na temat odbioru przez czytelników prac historycznych niejednokrotnie przeladowanych wykresami, tabelami mnóstwem liczb i „cudzoziemskich” terminów, w konsekwencji nudnych, mało atrakcyjnych, czytanych przez nieliczną grupę specjalistów. O tym, że książki o tematyce historycznej mogą być jednak rozchwytywane, stać się wydawniczymi bestsellerami świadczą chociażby kolejne edycje dzieł Pawła Jasienicy czy liczne biografie sławnych ludzi. Ich cechą jest to, że są napisane dobrze i ciekawie, że nie stroni się w nich od anegdot i innych atrakcyjnych form w przekazie treści.

Pisząc książkę o dynastii Romanowów Władysław A. Serczyk pozostał wierny właśnie takiemu stylowi historycznego przekazu. Pisze językiem obrazowym, przytacza fragmenty korespondencji kolejnych władców do swych najbliższych, przyjaciół czy pamiętniki współczesnych im podróżników i pisarzy, a wreszcie opinie historyków. Dzięki temu powstała ciekawa i interesująca książka ukazująca Romanowów w ich staraniach o utrzymanie samodzielnego państwa. Władcy ukazani są również od strony rodzinnej, jako mężowie i ojcowie czy żony i matki. Prezentując poszczególnych władców autor na tle ich osobistych losów przedstawia złożone problemy imperium rosyjskiego. Książka zawiera charakterystykę 19 osób, w tym 5 kobiet – 4 panujące imperatorowe i regentkę Zofię Aleksiejewną. Dwie z panujących, Katarzyna I i Katarzyna II, były związane z dynastią przez małżeństwa z wcześniej panującymi już mężami. Każdej z 19 postaci poświęcony jest oddzielny, zwykle kilkunastostronicowy, rozdział książki. Rozdział I *W czasach zamętu* traktuje o dramatycznym okresie *smuty* bezpośrednio poprzedzającym wyniesienie tej rodziny na carski tron.

Właściwą prezentację Romanowów rozpoczyna rozdział o Michale Fiodorowiczu, przyczynach i okolicznościach wyboru na carski tron w 1613 r. właśnie tego niespełna siedemnastoletniego syna Fiodora Romanowa (pa-

triarchy Filareta). Obok znanych rosyjskich monarchów, jak Piotr I, Katarzyna II, Mikołaj II czy wszystkich dziewiętnastowiecznych carów, autor zaprezentował władców mniej znanych, jak Fiodor III, Piotr II, Iwan VI czy regentka Zofia. Każdej z tych osób poświęcił oddzielny rozdział, przedstawiając wiele mało znanych faktów z ich życia. Szkoda, że na temat Iwana V, który praktycznie nie odegrał żadnej roli w państwie, znalazło się w tekście zaledwie kilka zdań. Jednemu z władców, Piotrowi I Wielkiemu, poświęcone zostały dwa rozdziały. Pierwszy obejmuje czasy, gdy regencję sprawowała jego siostra Zofia i właśnie tam wspomina się o Iwanie V, drugi przedstawia Piotra I już jako samodzielnego monarchę od przełomu wieków XVII i XVIII.

W końcowej części książki umieszczone są reprodukcje portretów 17 panujących, bez Iwana V i Iwana VI. Na atrakcyjnie prezentującej się obwolucie książki znajdują się kolorowe reprodukcje wizerunków 9 władców. Są to jednak podobizny z innych obrazów, a ponieważ nie mają podpisów, może to utrudnić rozpoznanie osób. Dobrym pomysłem autora jest zamieszczenie w tej rozprawie dwóch tabel ułatwiających orientację w rodowodzie dynastii. Pierwsza, Romanowowie (1), zaczyna się od Fiodora Romanowa (ojca cara Michała) i kończy na Elżbiecie Piotrownie, natomiast druga, Romanowowie (2). Linia Holstein – Gottorp obejmuje władców od Piotra III do Mikołaja II. Z tabel można zorientować się na przykład w liczbie rodzeństwa poszczególnych carów. Szkoda, że autor nie dodał przy imionach panujących monarchów lat ich życia i panowania, co w tekście książki nie zawsze jest również uwzględnione, wówczas przeglądowość tabel byłaby większa. U dołu każdej z nich zamieszczona jest uwaga, że panujący oznaczeni są na wykresie dużymi literami. Tymczasem w tab. 1 Piotr II nie jest w ten sposób wyróżniony, jak również Aleksander I w tabeli 2. Niekonsekwentna jest też pisownia imienia Iwan. W tabeli 1 jest to dwukrotnie Ivan, zaś w tabeli 2 – Iwan.

W tekście książki można znaleźć wiele innych drobnych pomyłek, błędów stylistycznych czy niekonsekwencji. Dowodzi to mało starannej korekty. Na stronie 8 i 10 autor używa określenia „Romanowych”, co jest ewidentnym rusycyzmem. W pozostałych sytuacjach stosowana jest poprawna forma – „Romanowów”. Pomyłką jest podanie, iż w kwietniu 1707 r. (s. 74) armia szwedzka znalazła się pod murami Połtawy. Stało się to dopiero w 1709 r. Na stronie 82 pisząc o późniejszej Katarzynie I nazywa ją Marią Skawronską, by na następnej użyć już poprawnego imienia Marta. Niekonsekwentna jest również informacja o potajmnym ślubie carowej Elżbiety z Aleksym Razumowskim. Raz jest to 1742 r. (s. 117), innym razem 1744 r. (s. 142). Nieściśła

jest także informacja o zniesieniu w 1785 r. przez Katarzynę II obowiązkowej służby szlachty na rzecz państwa (s. 156). Obowiązek ten zniósł już Piotr III w 1762 r. zastępując go służbą dobrowolną. Generalny przywilej dla szlachty z 1785 r. był więc jedynie potwierdzeniem wcześniejszego. Na stronie 231 błędnie zapisano prawdziwe nazwisko Wiaczesława Mołotowa. Powinno być Skriabin, nie Skaribin.

Książkę zamyka *Posłowie*, które zawiera zbyt obiegowy koniunkturalizm. Zamiast *Posłowia* korzystniejszy byłby rozdział podsumowujący trzysta lat panowania Romanowów, traktujący o dystansie jaki powstał pod ich rządami w Rosji wobec Europy Zachodniej, o zapóźnieniu cywilizacyjnym, o odpowiedzialności, zwłaszcza Mikołaja II, za doprowadzenie swą nieustępliwością wobec prób demokratyzacji do stworzenia sprzyjających warunków do powstania nowej, jeszcze groźniejszej formy rządów totalitarnych, bolszewików.

Mimo tych drobnych uchybień książka W. A. Serczyka jest cenną pozycją w popularyzacji historii carskiej Rosji. Ponieważ dzieje Rosji ostatnich trzydziestu lat tak bardzo wpływały na bieg polskich spraw państwowych, książka ta może być wartościowym uzupełnieniem szkolnych podręczników historii zarówno dla nauczycieli, uczniów, studentów, jak i szerokiego grona czytelników interesujących się dziejami naszego wschodniego sąsiada.

Zenon Kopański